



**Młodzi ludzie cierpliwie odbudowywali farę**



**Dzwon z Wieży Trynitarńskiej zabrzmiał po raz dziesiąty**

FOT. MALGORZATA GENGA (2)

## Lublin pamięta o święcie patrona

**Barbara Wójtowicz**

b.wojtowicz@kurierlubelski.pl

42 kartonowe pudła, kilka rolek taśmy klejącej i drewniany stelaż - tyle wystarczyło, by na placu po Farze znów stanął kościół farny. - To ciekawy sposób na przypomnienie historii - mówi Marcin Jan Waciński z Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN - Lubelska Trasa Podziemna. - Roku temu przeszkodziła nam brzydka pogoda, teraz się udało.

Farę wznosili wolontariusze z Lubelskiego Stowarzyszenia Fantastyki - Cytadela Syriusza, oraz uczniowie szkoły plastycznej. Ich dzieło można było po-

dziwiać przez kilka godzin, potem farę zdemontowano. To był jeden z elementów wczorajszych obchodów Misterium Dzwonu, wydarzenia, które odbywa się co roku 29 września - w dniu dedykowanym Michałowi Archaniołowi, historycznemu patronowi miasta Lublina, a także dawnej lubelskiej fary. Innym była gra miejska i warsztaty historyczne dla przedszkolaków i uczniów.

Kulminacyjnym punktem obchodów było uderzenie w dzwon św. Michała na Wieży Trynitarńskiej. Po raz pierwszy wybrzmiał on 10 lat temu. Od tamtej pory co roku 29 września o godz. 12 możemy usłyszeć jego głos.